Justyna Majerska-Sznajder, Wilamowianka, prezeska Stowarzyszenia „Wilamowianie”. Etnolożka, antropolożka i menagerka. Działaczka na rzecz rewitalizacji języka wilamowskiego i kultury Wilamowic. Przedstawicielka nurtu wilamowskich badań autochtonicznych. Pracuje w projektach związanych z językiem i kulturą Wilamowic na Wydziale „Artes Liberales” Uniwersytetu Warszawskiego. Obecnie doktorantka na tym wydziale w projekcie „Language as a cure: linguistic vitality as a tool for psychological well-being, health and economic sustainability”.

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-6081-6744>

e-mail: majerska.jm@al.uw.edu.pl

Justyna Majerska-Sznajder

Rozwój i stan krajobrazu językowego – przypadek języka wilamowskiego

Wstęp

Wilamowice to miasto położone na południu Polski, w województwie śląskim, między Bielskiem-Białą a Oświęcimiem. Liczy ponad 3000 mieszkańców i zajmuje obszar około 10 kilometrów kwadratowych. Fenomen kultury wilamowskiej sięga XIII wieku, kiedy to, według lokalnych podań ustnych i wierzeń, po najazdach tatarskich w 1241 roku książę oświęcimski sprowadził na te tereny osadników z Europy Zachodniej. Przybywając najprawdopodobniej z terenów współczesnej Flandrii i Alzacji, przywieźli oni ze sobą swoje własne języki, z których z biegiem lat wytworzył się odrębny język wilamowski – *wymysiöeryś*, od dekad fascynujący badaczy z różnych dziedzin.

Przez stulecia Wilamowice utrzymywały intensywne kontakty handlowe z ośrodkami kupieckimi Europy i rozwijały swój przemysł włókienniczy, a co za tym idzie miały częste kontakty z kulturami dominującymi. Mogłoby się więc wydawać, że język wilamowski szybko ulegnie zapomnieniu. Mimo to zarówno język, jak i kultura wilamowska nie poddały się asymilacji i zachowały się w użyciu przez mieszkańców. Sam język również był przedmiotem politycznych rozgrywek w pierwszych dekadach XX wieku, kiedy to nowo kształtujące się państwa zabiegały

The study was conducted at the author's own expense.

No competing interests have been declared.

Publisher: Institute of Slavic Studies, Polish Academy of Sciences.

This is an Open Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL License (creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl/), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. © The Author(s) 2019.

o określenie przynależności narodowej Wilamowian. W czasie II wojny światowej mieszkańcy z racji posługiwania się wilamowskim, należącym do grupy języków germańskich, zostali objęci przymusem wpisu na niemiecką listę narodowościową (*Deutsche Volksliste*). Mimo przydzielenia im w większości trzeciej kategorii, tzw. *Eingedeutschte* – którą otrzymywały osoby o nierozstrzygniętej przynależności etnicznej – po wojnie ludność Wilamowic, mimo szybkiej rehabilitacji, została jednoznacznie uznana przez sąsiadów za niemiecką. W związku z tym komunistyczni działacze z okolicznych miejscowości już w 1945 roku wydali zakaz używania języka¹, stroju oraz praktykowania wszelkich przejawów odrębnej kultury. Za niestosowanie się do zakazu groziły wywózki w głąb Rosji bądź do powojennych obozów koncentracyjnych w Wadowicach, Jaworznie czy Oświęcimiu. Odrębność kulturowa była również pretekstem dla okolicznych działaczy do przejmowania gospodarstw i majątków znacznie bardziej majątnych Wilamowian. Obawiając się prześladowań, ludzie porzucili swe zwyczaje, oryginalne stroje ludowe i język. Nie przekazywali również swej kultury dzieciom w obawie przed represjami, dlatego kolejne pokolenia Wilamowian dorastały w oderwaniu od tożsamości i rodzimej tradycji. W latach 90. XX wieku wilamowskim posługiwali się jedynie najstarsi mieszkańcy, a młodszy często nie znali własnego dziedzictwa kulturowego. Dopiero działalność rewitalizacyjna, rozpoczęta przez Zespół Regionalny „Wilamowice” i Stowarzyszenie „Wilamowianie” w pierwszej dekadzie XXI wieku, zaczęła skutkować powrotem części Wilamowian do swoich korzeni (Szlachta-Ignatowicz & Wicherkiewicz, 2019).

Zarys krajobrazu językowego w Wilamowicach

Niewielka społeczność użytkowników wilamowskiego, skupiona na dodatek na małym obszarze miasteczka, stwarza znakomite warunki nie tylko do różnych eksperymentalnych działań w zakresie rewitalizacji, ale również do obserwacji procesów zachodzących w samym środowisku. Jednym z nich są zmiany w krajobrazie językowym oraz jego wykorzystanie na różnych płaszczyznach. W wypadku Wilamowic do klasycznego rozumienia krajobrazu językowego – wprowadzonego do nurtu nauki przez kanadyjskich badaczy Rodrigue’a Landry’ego i Richarda Bourhisa (Landry & Bourhis, 1997, s. 25), które mówi o ścisłym wykorzystaniu samego języka w przestrzeni – należy podejść znacznie bardziej interdyscyplinarnie, jako do czynnika będącego składową krajobrazu kulturowego. Z racji swojej specyfiki wilamowski obecnie nie pojawia się jedynie w przestrzeni rzeczywistej, lecz również wirtualnej, która do tej pory nie była rozpatrywana jako oczywisty składnik krajobrazu językowego.

¹ Dokument zawierający zakaz, datowany na 1 maja 1945 roku, znajduje się w archiwum prywatnym Barbary Tomanek.

Najstarsze zachowane źródła ikonograficzne z XIX wieku ukazujące przestrzeń Wilamowic niosą mało informacji na temat wykorzystania nie tylko wilamowskiego, ale również jakiegokolwiek innego języka w sferze publicznej. Porównując Wilamowice z innymi małymi galicyjskimi miasteczkami, można zauważyć brak szyldów z napisami w używanych ówczesnie w miasteczku językach: wilamowskim, polskim, niemieckim czy jidysz. Nie oznacza to, że nie przetrwały określenia topograficzne czy kulturowe – zapiski w księgach parafialnych wskazują, że były wówczas w powszechnym użyciu².

Najpopularniejszym wówczas przykładem manifestacji odmiennej tożsamości kulturowej było wykorzystanie ikonograficzne stroju wilamowskiego, noszonego przez kobiety. Strój ten wykształcił się w XVIII/XIX wieku i był przez lata powodem do dumy mieszkańców (Król, 2009). Stanowił wyraźną oznakę odrębności – zarówno kulturową jak i ekonomiczną (Nijakowski, 2007, s. 111). Był niesamowicie kosztowny jak na ówczesne standardy i należał do najbardziej rozbudowanych wariantowo strojów ludowych i mieszczańskich ówczesnej Europy, dzięki czemu był wdzięcznym obiektem do eksponowania (Król, 2013, s. 117). Do najstarszych, udokumentowanych przykładów przedstawień stroju wilamowskiego należą murale znajdujące się niegdyś w sali dawnego kina w Wilamowicach (obecnie restauracja „Rogowa”) – fresk z przełomu XIX/XX wieku, przedstawiający Wilamowianki przy pracy oraz fresk w kościele autorstwa Jana Grabowskiego, wykonany w latach 80. XX wieku³, przedstawiający dwie Wilamowianki w drodze do kościoła. Oba malowidła zostały zniszczone przez działania, których tłem były konflikty narodowościowe, prowadzone przez aktywnych politycznie Polaków i Niemców od lat 20. XX wieku. O ile przed II wojną światową w strojach i języku Wilamowian dopatrywano się ideologicznie cech dowodzących ich wywodzenia się od Słowian bądź Germanów (Biesik, 1921; Mojmir, 1930), to po 1945 roku sytuacja uległa zmianie. Wspomniany zakaz używania języka i stroju wilamowskiego, wydany przez działaczy komunistycznych z sąsiednich wsi, przypieczętował nie tylko los języka, ale również określił wyobrażenia o stroju. Od tej pory był on postrzegany jako „niemiecki” lub „hitlerowski”. Opinia ta na długo zakorzeniła się wśród mieszkańców sąsiednich miejscowości, gdyż nawet w latach 80. XX wieku, zaraz po naszkicowaniu na murach kościoła projektu malowidła przedstawiającego Wilamowianki w drodze do kościoła, ówczesny proboszcz, ulegając wpływom przedstawicieli ludności napływowej, postanowił zamalować go następnego dnia. Zdarzenie to, mimo że było tylko epizodem w historii prześladowań, mocno wryło się w pamięć członków społeczności:

² Księgi archiwum parafialnego w Wilamowicach.

³ Fotografia wnętrza pomieszczenia ze zbiorów Archiwum Stowarzyszenia „Wilamowianie”.

[...] były tam takie dwie kobiety w strojach wilamowskich, co szły do naszego kościoła, to zaraz pod chórem było... To jak to T. zobaczył, to poleciał do księdza, że jak to może być, że w strojach nazistowskich będą malunki robić. I tak mu nagodoł, że tu naziści i o strojach wilamowskich nie może być mowy. I zaraz to zamalowali [...] Każdy się boł mu coś powiedzieć.⁴

Mimo że powyższe przykłady nie odnoszą się bezpośrednio do wykorzystania języka wilamowskiego w przestrzeni, warto jest uświadomić sobie nastroje, jakie jeszcze całkiem niedawno panowały wśród mieszkańców okolicznych miejscowości, powojennych przybyszów i samych użytkowników języka. Przez lata zakaz i wynikające z niego prześladowania odcisnęły się w świadomości i zachowaniach mieszkańców. Strój z późniejszych lat, spopularyzowany przez działający od 1948 roku Zespół Regionalny „Wilamowice”, był bezpieczniejszą alternatywą⁵. W 1959 roku strój uzyskał patronat Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego, co wzmocniło jego „degermanizację” (Linek, 2014, ss. 40–41). W latach 90. XX wieku, kiedy dorosło pokolenie niezaznajomione z ówczesnymi realiami oraz kiedy „wilamowszczyzna” została sprowadzona do folkloru, podobnie jak w latach wcześniejszych pierwszymi przejawami odrębności kulturowej w krajobrazie miasteczka był strój pojawiający się w reklamach czy na rozmaitych szyldach. Język wilamowski był uznawany wówczas za wymarły. Nie dostrzegano potrzeby wprowadzania języka wilamowskiego w krajobraz językowy, obawiając się również wyśmiania, które było formą prześladowania użytkowników w latach po wydaniu zakazu. Często zamiast stosowania wilamowskich zapisów ograniczano się do podkreślania odrębności kulturowej w inny sposób.

Wykorzystywanie widoczności języka w procesach rewitalizacyjnych

Przełomem w pojawieniu się języka wilamowskiego w krajobrazie kulturowym było powstanie wilamowskojęzycznego graffiti, które pojawiło się w 1996 roku w centralnym miejscu w przestrzeni miasteczka – na ścianie fabryki tkackiej znajdującej się obok wilamowskiego rynku, tuż przy głównej drodze wjazdowej. Był to precedens w historii wizualnego wykorzystania *wymysiöerys* publicznie, ale również, paradoksalnie, w formie

⁴ Wywiad z Wilamowianką (ur. 1922). 10.12.2016 r., prowadząca Justyna Majerska-Sznajder.

⁵ Promowana przez różne powojenne instytucje narracja, jakoby strój to mieszanka „flamandzko-szkocko-ukraińsko-turecka gruntownie przetopiona w tyglu polskości” (Polskie Radio, 1969, Pierzowiec Wilamowski) sprawiła, że można było wykorzystywać jego walory i nie być posądzanym o promowanie domniemanej germańkości.

sekretnego języka. Graffiti, stworzone przez niezadowolonych mieszkańców, mimo że było napisane przez kogoś nieznającego języka (o czym świadczy m.in. brak odmiany) przy pomocy słownika zamieszczonego w *Monografii Miasteczka Wilamowic* Józefa Latosińskiego (Latosiński, 1909), niosło za sobą jasne przesłanie: obelgę skierowaną pod adresem ówczesnego proboszcza.⁶ Całości dopełniał herb Wilamowic namalowany przez autorów tekstu. Znaczący był również fakt, że osoby wykonujące graffiti nie miały związku z żadnymi grupami zaangażowanymi w ochronę dziedzictwa kulturowego, nie miały wówczas miejsca także żadne działania rewitalizacyjne. Mimo małego wpływu edukacyjnego i niepoprawności (zarówno pod względem gramatycznym, ortograficznym, jak i społecznym) tego przykładu, był to prawdziwy kamień milowy w obecności języka w przestrzeni publicznej, który pokazał, że Wilamowianie na powrót uznali wilamowski za pełnoprawny sposób komunikacji, chcieli zaznaczyć symboliczną władzę tego języka na danym terenie (Marten, Van Mensel, & Gorter, 2012, s. 6) i podjęli próbę jego użycia na długo przed tym, zanim w ostatnich latach wykreowano swoistą „modę” na język wilamowski. Moment pojawienia się graffiti zbiegł się w czasie z kilkoma audycjami radiowymi i programami telewizyjnymi, które wzbudziły zainteresowanie mediów, przyczyniające się do zmiany polityki językowej (Ahearn, 2013, ss. 33–35).

Od tej pory coraz więcej przykładów użycia wilamowskiego zaczęło pojawiać się w przestrzeni publicznej, co zostało odnotowane przez badaczy zewnętrznych (Ritchie, 2016, s. 67). Inicjatywę w tym zakresie przejawiały jednak głównie organizacje społeczne. Jednym z pierwszych działań były dwujęzyczne wystawy organizowane przez Stowarzyszenie „Wilamowianie”, a podczas ich trwania nie tylko pokazywano zbiory, lecz znajdowano też pretekst do prezentacji wilamowskiego jako pełnoprawnego języka. Podobny zabieg wykorzystano również na plakatach zapraszających na różne wydarzenia. Skutkowało to pojawieniem się tego zjawiska w pracy innych stowarzyszeń, które zaczęły wprowadzać język wilamowski do materiałów drukowanych i innych używanych w swojej działalności. Był to znaczny postęp, gdyż jeszcze w 2016 roku nie można było zauważyć żadnych takich poczynań w pracy innych organizacji poza wspomnianym stowarzyszeniem (Król, 2016, s. 253). Motywacją była w większości przypadków chęć zaznaczenia swojego dziedzictwa kulturowego i odrębności. Niektórzy z decydentów podkreślali również potrzebę wsparcia działań rewitalizacyjnych, a promowanie wizualne języka określali jako swój własny wkład w tę pracę:

⁶ Napis brzmiał: „DYR PYFFUŁ MYT FU GRUSE HYTA: DU HAET S'GYŚPIŁ!” (pisownia oryginalna), co w wolnym tłumaczeniu miało oznaczać mniej więcej „Człowieku zrozumiądź z dużego domu, jesteś pomyjami!”.

[...] Dla nas to żaden problem, bo te bannery i tak płacimy i tak, a przynajmniej będzie coś nowego [...] chociaż tak, [organizacja – przyp. JMS] możemy się przyczynić, jak sami nie mówimy...⁷

Pojawianie się języka wilamowskiego w przestrzeni kreowanej przez organizacje motywowane było niekiedy korzyściami, jakie wynikały z tego faktu. Dwujęzyczne etykiety różnych przedmiotów były wykorzystywane w czasie konkursów na najlepsze produkty regionalne, targów czy zawodów o charakterze regionalnym. Niekiedy twórcy świadomie wykorzystywali „egzotykę” języka jako dodatkowy atut i ciekawostkę przyciągającą uwagę. Zdarzało się również, że poczucie konieczności zastosowania dwujęzyczności było czynnikiem zewnętrznym: „[...] bo to zawsze tak bardziej elegancko jak jest po polsku i wilamowsku”⁸.

W ciągu ostatniej dekady można było także dostrzec ożywienie w wielu sferach: zarówno prywatnej, jak i publicznej, zarówno rzeczywistej, jak i wirtualnej. Wilamowski pojawił się w wielu płaszczyznach, dotychczas niezauważanych lub niemożliwych do osiągnięcia wcześniej. Zaczęły pojawiać się tabliczki i naklejki na samochody po wilamowsku – przeważająca część przykładów odnosi się do manifestacji przydomka rodowego w języku wilamowskim⁹ lub podkreśla nazwę miejscowości. Moda ta została zapoczątkowana przez kierowców samochodów ciężarowych i przyjęła się również wśród właścicieli samochodów osobowych. Wilamowski trafił również „na cmentarze”, na szczęście jednak w innej formie niż ta przewidywana przez naukowców na początku XXI wieku (Wicherkiewicz & Zieniu-kowa, 2001, s. 498). Jeszcze w 2001 roku stawiali oni tezę, że wilamowski wymrze w ciągu następnych kilkunastu lat. Odnotowany został jeden przykład monolingwalnej współczesnej tabliczki nagrobnej stylizowanej zgodnie z dawną estetyką. Powróciła również moda na nagrobne zdjęcia portretowe, medaliony w strojach wilamowskich osób starszych i bardziej związanych z lokalną kulturą. Słowo „Wymysöu” widniało również na fladze, którą wilamowscy alpiniści wnieśli na Mont Blanc, na plecakach używanych przez turystów za granicą czy koszulkach i innych gadżetach używanych w różnych okolicznościach.

W obecnych czasach po każdej takiej wyprawie zostaje ślad, który trafia do rzeczywistości wirtualnej. Poprzez publikację zdjęć na portalach społecznościowych i innych aplikacjach zasięg wizualny języka wilamowskiego wzrasta. Znaczną część pracy na tym

⁷ Wywiad z przewodniczącą KGW Wilamowice, 24.11.2018 r., prowadząca Justyna Majerska-Sznajder.

⁸ Wywiad z kierowniczką Zespołu Regionalnego Pieśni i Tańca „Wilamowice”, 25.04.2014 r., prowadząca Justyna Majerska-Sznajder.

⁹ W Wilamowicach większość rodzin posiada rodowe przydomki, dzięki którym rodziny o tych samych, popularnych lokalnie nazwiskach są w stanie siebie rozróżnić.

polu wykonuje zaangażowana młodzież, która swobodnie porusza się wśród nowinek technologicznych i sama kreuje wśród rówieśników swoistą modę nie tylko na posługiwanie się wilamowskim, ale również na jego pokazywanie. W 2014 roku na portalu Facebook powstała strona prowadzona przez młodych użytkowników, którzy codziennie publikują jedno wilamowskie słówko¹⁰ – w kulminacyjnych momentach zasięgi strony wynosiły prawie 5 tysięcy osób¹¹ – znacznie więcej niż liczba mieszkańców miasteczka. W 2015 roku wilamowscy użytkownicy tego portalu lawinowo ustawiali jako swoje loginy wilamowskie imiona i przydomki zgodnie z tradycjami rodowymi lub własnymi wersjami. W zamkniętych grupach dyskusyjnych młodzież wymienia się memami oraz autorskimi kolażami. Niestety materiały te nie są dostępne szerszemu gronu, gdyż, pragnąc uwolnić się od licznych obserwacji naukowych, użytkownicy nie zezwolili osobom z zewnątrz na wgląd w publikowane materiały.

Jednakże ciągle obserwacja badaczy, ingerencje ze strony środowisk uniwersyteckich oraz związane z tym zmęczenie użytkowników przynoszą również korzyści. Nastolatki zaangażowane w rewitalizację podjęły inicjatywę niezależnej promocji języka za sprawą *Wymysiöerys Špröh Tag*. Pierwsze takie wydarzenie odbyło się w lipcu 2018 roku i miało charakter zamknięty, przeznaczone było wyłącznie dla użytkowników języka. Jak twierdzą twórcy imprezy, głównym powodem jej organizacji była chęć zrobienia czegoś niezależnie od środowisk zewnętrznych, czegoś, co w całości zostałoby przeprowadzone po wilamowsku. Poza różnymi zabawami czy konkursami organizatorzy przygotowali grę miejską, w której zadaniem było oznaczenie w języku wilamowskim jak największej ilości obiektów w przestrzeni publicznej, sfotografowanie ich i opublikowanie w sieci w celu popularyzacji języka. Napisy były wykonywane kredą, gdyż obawiano się posądzenia o wandalizm, więc niestety nie zapewniło im to trwałości. Inicjatywa ta świadczy o odczuwalnej potrzebie zaistnienia w krajobrazie języka, który na nowo zaczął wrastać w tożsamość nowych użytkowników. Łamie to również stereotyp, jakoby działalność nastolatków ograniczała się wyłącznie do sfery wirtualnej.

Również sektor publiczny w ostatnich dwóch dekadach wykazał aktywność we wprowadzaniu języka wilamowskiego w krajobraz kulturowy. W 2011 roku decyzją Rady Osiedla Miasta Wilamowice władze gminne podjęły uchwałę o montażu oficjalnych

¹⁰ Strona „Język Wilamowski” na portalu społecznościowym Facebook: <https://www.facebook.com/jezykwilamowski2/> („Język Wilamowski”, b.d.)

¹¹ Na podstawie wywiadu z administratorami strony „Język Wilamowski” 10.02.2019 r., prowadząca Justyna Majerska-Sznajder.

„witaczy” – dwujęzycznych tablic informacyjnych, które stanęły przy dwóch głównych drogach wjazdowych do miasta. Widnieje na nich duży napis *Skiöekumt y Wymysöu*¹², para w strojach wilamowskich oraz medalion z popiersiem świętego Kościoła rzymskokatolickiego arcybiskupa Józefa Bilczewskiego, pochodzącego z Wilamowic patrona miasteczka. Montaż obiektów sygnalizował zmianę polityki lokalnej, jednak mimo decyzji Rady w dalszym ciągu można było usłyszeć głosy niektórych z radnych, wychowanych w duchu szykan języka wilamowskiego, że tak ostentacyjne pokazywanie języka „staje się niebezpieczne”¹³. Zaledwie kilka dni po postawieniu witacze zostały zdewastowane przez młodzież z okolicznych miejscowości, szybko jednak przywrócono je do stanu pierwotnego. Dzięki otwartej postawie lokalnych władz i intensywnemu zaangażowaniu Wydziału „Artes Liberales” Uniwersytetu Warszawskiego w działania rewitalizacyjne mogły zostać podjęte kolejne inicjatywy. Przez długi czas widzialność wilamowskiego ograniczała się do małej poligrafii, materiałów ukazujących się przy okazji różnych uroczystości. Tak było aż do roku 2018, kiedy w Wilamowicach obchodzono jubileusz dwustulecia nadania praw miejskich. Z tej okazji Urząd Gminy zamówił dwujęzyczne bannery z herbem gminy Wilamowice i napisem *200 jür fum tottraht fu Wymysöu* (Poprawny zapis to *200 jür fum štotraht fu Wymysöu*), które przez cały rok wisały w ważnych punktach miasteczka. W tym samym roku z inspiracji dr hab. Justyny Olko z Wydziału „Artes Liberales” UW narodziła się inicjatywa przygotowania nowych, trójjęzycznych bannerów promujących język wilamowski, w języku wilamowskim, polskim i angielskim. W przedsięwzięcie to włączyły się trzy instytucje: Urząd Gminy (na którym zawisł napis *Wymysiöerys štejt uf! – Stawiamy język wilamowski na nogi*), Zespół Szkół w Wilamowicach (*Dö kuzwer wymysioerys – Tu mówimy po wilamowsku*) oraz Gminne Centrum Zachowania Dziedzictwa Kulturowego w Wilamowicach (bannery z życzeniami bożonarodzeniowymi i wielkanocnymi). Dzięki temu poziom widoczności języka w przestrzeni znacznie wzrósł. Niestety przygotowane bannery uszkodził silny wiatr, a nowi właściciele nie dołożyli starań, aby naprawić uszkodzone plansze, w związku z czym akcja ta miała charakter doraźny.

Nowe obiekty eksponujące język wilamowski powstawały również z powodów religijnych. W 2016 roku, na wniosek parafii rzymskokatolickiej pod wezwaniem Świętej Trójcy w Wilamowicach, odsłonięto pomnik pochodzącego z Wilamowic św. Józefa Bilczewskiego,

¹² Poprawny zapis *Skiöekumt y Wymysöu*. O błędach wynikających ze współpracy z firmami poligraficznymi piszę w dalszej części tekstu.

¹³ Wypowiedź radnego powiatowego (ur. 1952) mieszkającego w Wilamowicach. 29.09.2013 r. na spotkaniu organizacji Gminy Wilamowice.

metropolity lwowskiego obrządku łacińskiego. Na granitowym cokole umieszczono informację o przyznaniu patronatu nad Wilamowicami właśnie Bilczewskiemu. Jest to pierwsze użycie języka wilamowskiego na monumencie. Napis głosi: „Der patrön yr štat Wymysöü”.

Warte udokumentowania jest coraz częstsze pojawianie się wilamowskiego w świecie nauki nie tylko jako obiektu badań, lecz również jako języka użytkowego. Ma to związek z coraz powszechniejszym wchodzeniem nowego pokolenia mówców w sferę akademicką. Do tej pory wypracowano praktykę narastania widzialności wilamowskiego w tekstach naukowych, kreowaną przez młodych Wilamowian i osoby związane z ruchem rewitalizacyjnym. Widzialność wilamowskiego w tekstach naukowych jako narzędzia, a nie przedmiotu badań, pozwala na zmianę ideologii językowej jego użytkowników. Dzięki takim praktykom w oczach użytkowników staje się on językiem jeszcze bardziej prawomocnym, który pełni funkcje komunikatywne na wszystkich polach ludzkiego życia. Czasem widzialność wilamowskiego przybiera formę migawkową – nagłówków, pojedynczych zdań czy przedmów (Mętrak, 2019), a czasem obszerniejszych tekstów (Chromik, 2019; Król, 2018). Pojawiające się praktyki oraz wzrastająca liczba nowych użytkowników języka angażujących się w ruch rewitalizacyjny pozwalają przy pewnej dozie optymizmu żywić nadzieję, że na pierwszą w pełni monolingwalną pracę nie trzeba będzie długo czekać.

Komercjalizacja języka

Jednym z wyzwań dla mieszkańców w zakresie aktywizacji odbudowy kulturowej jest jej komercjalizacja, która ma miejsce w Wilamowicach od 2015 roku. Pomysłodawcą był Bartłomiej Chromik, kierujący grantem *Stworzenie klastra turystycznego w gminie Wilamowice w oparciu o język wymysiöeryś i związaną z nim kulturę*¹⁴. Wśród działań priorytetowych, poza zmianą postaw językowych Wilamowian i mieszkańców sąsiednich miejscowości, był rozwój turystyczny oparty na turystyce kulturowej i języku wilamowskim. W ramach projektu powstała seria trójjęzycznych tablic znacząca trasę turystyczną w Wilamowicach. Plansze wskazujące najważniejsze historyczne obiekty są rozmieszczone nie tylko w ścisłym centrum Wilamowic, lecz również w mniej uczęszczanych zakątkach. Dzięki widniejącym na nich autochtonicznym nazwom toponimicznym została również przywrócona pamięć miejsca samym mieszkańcom (Alderman, 2008, s. 196). Mimo ogólnie pozytywnego oddźwięku,

¹⁴ Projekt nr 66 / UD / SKILLS / 2015, finansowany przez Fundację na Rzecz Nauki Polskiej w ramach konkursu IMPULS.

działania te spotkały się również z protestami – tak jak w wypadku jednej z dzielnic. Mieszkańcy, powszechnie używający na co dzień nazwy „Trzynaście domów” lub „Trzynaście chałup” (czyli „Dreca hyta”), byli zbulwersowani pojawieniem się pełnej nazwy dzielnicy, brzmiącej „Dreca hyta, fjyca diw”, czyli „Trzynaście domów, czternastu złodziei”. W związku z historycznym występowaniem tej nazwy oraz powszechnym użyciem pierwszego członu tabliczki pozostały bez zmian. Powstała również seria gadżetów turystycznych eksponujących język wilamowski. Koszulki, torby czy wyroby rękodzielnicze pojawiły się nie tylko na ulicach miasteczka (mieszkańcy również zaczęli zaopatrywać się w produkty promujące ich kulturę), lecz również w przestrzeni wirtualnej, jako pamiątki z wizyt turystów.

Wilamowski pojawił się również w sektorze prywatnym. W 2011 roku powstała pierwsza dwujęzyczna reklama firmy ubezpieczeniowej, zawierająca słowo *ubezpieczenia*, czyli *ferzyhyn*, która znajdowała się w wilamowickim rynku (niestety obecnie już jej nie ma). Firma ta była zupełnie niezwiązana z działalnością rewitalizacyjną. Mimo jednorazowości tego przykładu, jest on istotny dla uświadomienia sobie, jaką drogę udało się przebyć – od zupełnej niewiedzy i wyparcia języka z życia społecznego, do zmiany polityki językowej i wprowadzania języka wilamowskiego w sferę biznesu. Ostatnie lata przyniosły kolejne pomysły przedsiębiorców na wdrożenie dwujęzyczności w swojej działalności. Lokalny bank spółdzielczy codziennie wyświetla na ekranach oczekującym klientom wilamowskie słówka. Mimo takich inicjatyw większość pomysłów na razie pozostaje w Wilamowicach w sferze projektu¹⁵.

Odmienne przedstawia się fakt wykorzystywania wilamowskiego w działalności gospodarczej przez firmy zewnętrzne, spoza Wilamowic, bardzo często zlokalizowane w sąsiednich miejscowościach. Sięganie do odrębności Wilamowic i ich „folkloru” bardzo często jest atutem w projektach i konkursach dofinansowujących przedsiębiorców. W latach 2016–2018 trzy firmy deklarowały promocję języka wilamowskiego, co dawało im dodatkowe punkty w konkursach dotacyjnych dla przedsiębiorstw¹⁶. Dotychczas jedynie jedna firma, z sąsiednich Pisarzowic, wywiązała się z deklaracji, wprowadzając na rynek torby na zakupy z napisem *brut, putter, ajyn* (Poprawny zapis *brut, puter, ajyn* – czyli *chleb, masło i jajka*). Zarówno rodzimi użytkownicy języka, jak i osoby z nim niezwiązane zwykle nie widzą przeciwwskazań, żeby osoby spoza społeczności uczyły się języka i wykorzystywały

¹⁵ Jednym z planowanych przedsięwzięć w 2018 roku było partnerstwo jednego z przedsiębiorców oraz Stowarzyszenia „Wilamowianie” w celu wprowadzenia dwujęzycznych tabliczek w sieci dyskontów spożywczych. Niestety z powodu braku środków na realizację projektu został on zawieszony.

¹⁶ Głównie programy dofinansowań dla przedsiębiorców organizowane przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Ziemia Bielska” oraz Lokalna Grupa Rybacka „Bielska Kraina”.

go dla celów zarobkowych. Odmienne podejście mają oni natomiast w stosunku do firm pochodzących z ościennych wsi, które komercyjnie wykorzystują wilamowskie wzory i język. Mimo że faktycznie prowadzą one promocję wilamowskiego, ich działalność nie spotyka się z aprobatą wilamowskiej społeczności. Jest to w większości wypadków powodowane pamięcią o zachowaniach po wojnie, kiedy to mieszkańcy okolicznych miejscowości, korzystając z przywilejów wynikających z wprowadzonego w Wilamowicach opisywanego wcześniej zakazu, dopuszczali się niejednokrotnie grabieży strojów regionalnych (Król, 2013, s. 111). Wciąż żywe wspomnienie tych wydarzeń tłumaczy niechęć Wilamowian do wykorzystywania ich spuścizny przez sąsiadów. Zagadnienie praw do rozporządzania dziedzictwem kulturowym nurtuje od dawna działaczy i aktywistów kulturowych, mierzących się z zarządzaniem i aktywizacją społeczną grup etnicznych. Z jednej strony, biorąc pod uwagę podejście oddolne (Łodziński, 2016, ss. 229–230), stanowisko Wilamowian jest zrozumiałe. Używanie w celach zarobkowych takich elementów kultury jak język czy strój traktowane jest jako dalsza, „miękką” dyskryminacja. Z drugiej strony, przyjmując stanowisko odgórne, uznające całokształt kultury wilamowskiej za element dobra kulturowego szerszej grupy, każde takie działanie jest jak najbardziej wskazane, gdyż niezależnie od pobudek przyczynia się do zachowania tej kultury i jej rozwoju.

Problemy, wyzwania i prognozy na przyszłość

Niezależnie od pytań o prawa do zarządzania dziedzictwem, użycie wilamowskiego w przestrzeni wymaga udziału tłumacza. W średnim pokoleniu brakuje na razie użytkowników języka, ale szansę na poprawę w tym zakresie niosą kolejne lata, kiedy na rynek pracy wejdą nowi mówcy, obecnie jeszcze uczęszczający do szkół podstawowych, liceów i gimnazjów.

Wbrew wieloletnim staraniom o wprowadzenie języka w krajobraz miejscowości, działalność taka mierzy się w dalszym ciągu z wieloma przeciwnościami. Dużym problemem będzie w dalszym ciągu brak ekspertów. Konieczne jest prowadzenie działań w zakresie zmian ideologii językowej i świadomości użytkowników oraz mieszkańców. Z pewnością w przyszłości uchroniłoby to ich przed błędami pojawiającymi się w omówionych tutaj przykładach. Często winą za takie sytuacje leży po stronie firm poligraficznych, które w momencie kopiowania tekstów czy projektowania robią literówki lub nie posiadają odpowiednich znaków diakrytycznych, najczęściej sprawia grafikom problem *ǻ*, które nie występuje w większości dostępnych krojów pisma. Jeśli taki błąd zaistnieje w krajobrazie

językowym, często jest później powielany przez mieszkańców, którzy nie mają powszechnego dostępu do sprawdzonych źródeł lub brak im wiedzy, jak się nimi posługiwać.

Niejednorodnie przedstawia się również sytuacja dotycząca widoczności języka w wymienionych przykładach. W większości wypadków wilamowski jest używany jest jako drugi, zapisywany mniejszymi literami i mniej widocznym krojem pisma. Odmienne wizualnie przykłady, które język polski stawiają na dalszym miejscu, również się zdarzają. W większości są to świadome działania kierowane przez lokalne organizacje lub społeczność akademicką zaangażowaną w działalność rewitalizacyjną.

Znaczny wpływ na widoczność wilamowskiego w przestrzeni publicznej w dalszym ciągu ma Urząd Gminy Wilamowice. Mając w pamięci historię prześladowań, należy w dalszym ciągu podejmować działania, których celem jest zmiana postaw i polityki językowej, lub dążyć do uzyskania autonomiczności miasteczka w zakresie samostanowienia o dziedzictwie kulturowym i autonomii (Godlewska, 2014, ss. 162–163). W ten sposób można uniknąć negatywnego wpływu mieszkańców innych miejscowości gminy, utrudniających pojawianie się wilamowskiego w krajobrazie językowym miasteczka.

Pomimo wszelkich niedociągnięć i niedoskonałości dotychczasowej działalności przy wprowadzaniu języka wilamowskiego w krajobraz miejscowości, warto podejmować kolejne próby, każda jest niezmiernie istotna. Fakt powstawania nowych inicjatyw w społeczności, gdzie język był przez lata zakazany, a jego użytkownicy prześladowani, w społeczności, gdzie pamięć o tym jest ciągle żywa, każdy nowy obiekt, gadżet czy tabliczka stają się przejawem społecznej i manifestacją. Dostrzeganie języka w przestrzeni publicznej, mimo że ma charakter symboliczny, jest bardzo ważne dla członków społeczności, gdyż dzięki temu mają oni poczucie równego traktowania względem dominującej większości nie tylko polskojęzycznej, ale również innych, uznanych prawnie mniejszości (Dołowy-Rybińska, 2013, s. 129).

Status prawny wykorzystania języka wilamowskiego w krajobrazie kulturowym

Wieloletnie batalie o zmianę legislacji dotyczącej języka wilamowskiego oraz spory wokół jego klasyfikacji nie przyniosły rozstrzygnięcia, jaki jest jego status w ustawodawstwie polskim. Ostatnie blisko dwie dekady obfitowały w dostatek działań z zakresu różnych dyscyplin naukowych i stref życia codziennego, mających na celu jego rewitalizację oraz

zmianę polityki językowej. Pomimo dotychczasowych starań, zarówno lokalnych, podejmowanych przez działaczy organizacji społecznych, jak i działań Wydziału „Artes Liberales” UW oraz Ośrodka Zaangażowanych Badań nad Ciągłością Kulturową, język wilamowski nie jest oficjalnie uznawany za język mniejszościowy lub regionalny. Nie obejmuje go ani Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym z 2005 roku, ani ratyfikowana przez Polskę w 2009 roku Europejska karta języków regionalnych lub mniejszościowych. Brak jasnego osadzenia statusu języka w prawodawstwie polskim skutkuje nie tylko ograniczeniami w przestrzeni posługiwania się językiem, ale również związanymi z jego pojawianiem się w krajobrazie. Nowelizacja Ustawy o mniejszościach regionalnych..., poza wszystkimi wynikającymi z jej zapisów przywilejami przypadającymi wpisanemu językowi, przyniosłaby również znaczną poprawę w zakresie jego widzialności w krajobrazie kulturowym¹⁷. Zgodnie z art. 12 wspomnianej ustawy, wilamowski mógłby wówczas pojawiać się obok polskiego w urzędowych nazwach miejscowości i obiektów fizjograficznych, co umożliwiłoby pełnoprawne wykorzystanie go na tablicach drogowych czy tablicach z nazwami ulic. Mimo skierowania projektu nowelizacji ustawy przez Komisję Mniejszości Narodowych i Etnicznych w dniu 1 marca 2018 do łaski marszałkowskiej, sprawa nie została rozstrzygnięta. Nie zniechęciło to działaczy i nowych mówców do podejmowania działań mających na celu manifestowanie wilamowskiego w przestrzeni swojego miasta.

Podsumowanie

Współpraca społeczności wilamowskiej z ośrodkami akademickimi zaowocowała ostatnio wieloma wyjazdami studyjnymi i wymianą z innymi mniejszościami walczącymi o utrzymanie i widoczność swoich języków. Umożliwiło to wymianę pomysłów między aktywistami i wdrożenie dobrych praktyk. Ważny był tu projekt „Engaged humanities in Europe: Capacity building for participatory research in linguistic-cultural heritage”¹⁸.

Tworzenie nowych tablic, szyldów, pomników z wykorzystaniem języka wilamowskiego lub wizerunków elementów stroju stanowi ważny marker tożsamościowy. Niezależnie od

¹⁷ Choć wpisanie do wspomnianej ustawy daje duże możliwości, nie należy zapominać również o ograniczeniach, jakie pociąga za sobą ten krok. W wypadku uznania deklaratywnego użycia języka, a nie identyfikacji etnicznej, może prowadzić to do zaburzeń statystycznych i niemożności korzystania z przywilejów, jaki ten zapis nadaje.

¹⁸ Finansowany przez Twinning Program of the European Commission, Horizon 2020. Projekt z zakresu szkolenia i badań naukowych we współpracy z wydziałem „Artes Liberales” Uniwersytetu Warszawskiego, School of Oriental and African Studies, University of London oraz Universiteit Leiden.

motywacji: chęci zysku, uhonorowania przodków czy dumy z odrębności, podejmowane działania stają się elementem polityki językowej na danym obszarze, co może powodować konflikty. Mimo to dalsze działania są dla Wilamowian niezwykle ważne. Obserwując wzrostową tendencję liczby przykładów eksponujących język wilamowski w krajobrazie kulturowym, pozostaje mieć nadzieję, że będzie się ona utrzymywała przez kolejne lata. Mimo braku historycznych tradycji, braku wsparcia ze strony instytucji, funduszy oraz sprzyjających nastrojów, udało się osiągnąć w ciągu ostatniej dekady bardzo wiele. Dla tak małej społeczności każdy, nawet najmniejszy przykład pozostaje bardzo widoczny i utrwała się w świadomości. Niezależnie od poprawności przykładów, a także skutków, jakie ze sobą będą niosły, obecnie żywotność języka wilamowskiego zależy w głównej mierze od jego nowych użytkowników, a także od przedstawicieli stanowiska o żywym poczuciu odrębnej tożsamości. Pozostaje wierzyć, że prawo i decydenci w przyszłości również będą sprzyjali różnorodności językowej w krajobrazie i dostrzegą w nim szansę ratunku dla języka wilamowskiego.

Archiwalia

Archiwum Stowarzyszenia *Wilamowianie*.

Bibliografia

- Ahearn, L. M. (2013). *Antropologia lingwistyczna: Wprowadzenie* (ss. 33–35). Kraków: Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Alderman, D. H. (2008). Place, naming and the interpretation of cultural landscapes. W B. Graham & P. Howard (Red.), *The Ashgate research companion to heritage and identity* (ss. 195–213). Farnham: Ashgate Pub. Co.
- Biesik, F. (1921). *Ufjer wełt*. Rękopis znajdujący się w zbiorach prywatnych Krzysztofa Bilczewskiego w Wilamowicach.
- Chromik, B. (2019). *Mikro- i makroideologie językowe: Przykład języka wilamowskiego* (Rozprawa doktorska). Wydział „Artes Liberales”, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Dołowy-Rybińska, N. (2013). The Europe of minorities: Cultural landscape and ethnic boundaries. *Art Inquiry. Recherches sur les arts*, 15, 125–137.
- Godlewska, E. (2014). Prawa językowe mniejszości narodowych – problem w realizacji. W A. Sakson (Red.), *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce i Europie: Aspekty polityczne i społeczne* (ss. 161–176). Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Język Wilamowski [Strona na Facebooku]. (b.d.). Pobrano 6 listopada 2019, z <https://www.facebook.com/jezykwilamowski2/>

- Król, T. (2009). *Strój wilamowski*. Stowarzyszenie Wilamowianie, Wilamowice
- Król, T. (2013). Strój ludowy, czy kostium zespołu folklorystycznego: Funkcje współczesnego stroju wilamowskiego. W A. W. Brzezińska & M. Tymochowicz (Red.), *Stroje ludowe jako fenomen kulturowy*. Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Król, T. (2016). Czym jest dla dzisiejszych Wilamowian język wilamowski? *Łódzkie Studia Etnograficzne*, 55, 241–260. <https://doi.org/10.12775/LSE.2016.55.12>
- Król, T. (2018). *Powojenne wywózki i wysiedlenia: Przypadek Wilamowic* (Praca magisterska). Wydział „Artes Liberales”, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Landry, R., & Bourhis, R. Y. (1997). Linguistic landscape and ethnolinguistic vitality: An empirical study. *Journal of Language and Social Psychology*, 16(1), 23–49. <https://doi.org/10.1177/0261927X970161002>
- Latosiński, J. (1909). *Monografia miasteczka Wilamowic*. Kraków: nakładem własnym autora.
- Linek, B. (2014). *Polityka antyniemiecka na Górnym Śląsku w latach 1945–1950*. Opole: Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej.
- Łodziński, S. (2016). Etniczne „flagowania” rzeczywistości: Problemy wprowadzania dodatkowych nazw miejscowości w językach mniejszości narodowych w Polsce. *Pogranicze. Studia Społeczne*, 27(1), 223–250. <https://doi.org/10.15290/pss.2016.27.01.15>
- Marten, H. F., Van Mensel, L., & Gorter, D. (2012). Studying minority languages in the linguistic landscape. W H. F. Marten, L. Van Mensel, & D. Gorter (Red.), *Minority languages in the linguistic landscape* (ss. 1–15). New York, NY: Palgrave-Macmillan. https://doi.org/10.1057/9780230360235_1
- Mętrak, M. (2019). Wymysorys (Vilamovicean) and Halcnovian: Historical and present-day sociolinguistic situation of microlanguages in a southern-Polish language island. W L. Rezoničnik & N. Zavašnik (Red.), *Slovani od preloma 19. in 20. stoletja do danes: Jezikovne, zgodovinsko-politične spremembe in književni doprinos* (ss. 7–19). Ljubljana: Zveza društev Slavistično društvo Slovenije (Študentska sekcija).
- Mojmir, H. (1930). *Wörterbuch der deutschen Mundart von Wilamowice*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Nijakowski, L. M. (2007). *Domeny symboliczne: Konflikty narodowe i etniczne w wymiarze symbolicznym*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Ritchie, C. J. W. (2016). Language visibility and Wymysorys. W J. Olko, T. Wicherkiewicz, & R. Borges (Red.), *Integral strategies for language revitalization*. Warszawa: Wydział „Artes Liberales” Uniwersytetu Warszawskiego.
- Szlachta-Ignatowicz, J., & Wicherkiewicz, T. (2019). O teatrze wilamowskim. *Postscriptum Polonistyczne*, 2019(1(23)). https://doi.org/10.31261/PS_P.2019.23.07
- Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 roku o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. (2005). W *Dziennik Ustaw*, 2005(17), poz. 141.
- Wicherkiewicz, T., & Zieniukowa, J. (2001). Sytuacja etnolektu wilamowskiego jako enklawy językowej. W A. Barciak (Red.), *Wilamowice: Przyroda, historia, język, kultura oraz społeczeństwo miasta i gminy* (ss. 487–537). Wilamowice: Urząd Gminy.

The development and current state of the linguistic landscape – the case of the Wymysorys language

Wymysorys is a micro-language with Germanic roots spoken by the residents of Wilamowice, a small Silesian town located between Oświęcim and Bielsko-Biała, where it was brought by settlers from Western Europe in the thirteenth century. It has been the subject of scholarly interest among specialists in a number of fields, not only linguistics and ethnology, since the early twentieth century. Following a ban issued by local authorities in 1945, the use of Wymysorys was prohibited and public manifestations of local culture were severely punished. This policy resulted in a drastic decline of the number of its users. The recent interest of researchers is focused not only on the documentation of Wymysorys or its sociolinguistic situation in the past and today, but also on the effects of its revitalization in the last decade. Despite the lack of institutional support, the users' community has been engaged in grass-roots initiatives leading to the emergence of Wymysorys in the cultural landscape. Recent activity of its users indicates that the language has already spread beyond the circles of local activists and, after years of persecution, functions again in society, evolving and taking new forms.

Keywords:

cultural landscape; language revitalization; linguistic landscape; Vilamovian language; Wilamowice; Wymysorys

Rozwój i stan krajobrazu językowego – przypadek języka wilamowskiego

Język wilamowski, którym posługują się mieszkańcy Wilamowic (wym. Wymysoü), od początku XX wieku interesuje naukowców wielu dziedzin – nie tylko lingwistów i etnologów. Został on przywieziony przez osadników z Europy Zachodniej w XIII wieku na teren obecnych Wilamowic – małego miasteczka na Śląsku leżącego między Oświęcimiem a Bielskiem-Białą. Na skutek zakazu wydanego przez władze lokalne w 1945 roku używanie wilamowskiego było zabronione, a wszelkie publiczne przejawy odmiennej kultury ostro karane, w związku z czym liczba użytkowników wilamowskiego zaczęła drastycznie maleć. Zainteresowanie badaczy ostatnimi czasy wzbudza nie tylko kwestia dokumentacji tego mikrojęzyka o germańskich korzeniach czy stan etnolingwistyczny. Obserwacji podlegają również obecne efekty zaaplikowanych w ostatniej dekadzie procesów rewitalizacji językowej i zmiany lokalnej, a także państwowej polityki językowej. Mimo braku instytucjonalnego wsparcia, społeczeństwo użytkowników oddolnie podejmuje inicjatywy, których efektem jest między innymi pojawianie się wilamowskiego w krajobrazie kulturowym. Ostatnie działania użytkowników języka świadczą o tym, że opuścił już kręgi lokalnych aktywistów

i ponownie, po latach zakazu, funkcjonuje samodzielnie w społeczeństwie, ewoluując i przybierając nowe formy.

Słowa kluczowe:

krajobraz kulturowy; rewitalizacja językowa; krajobraz językowy; język wilamowski; Wilamowice; Wymysiöeryś

Citation:

Majerska-Sznajder, J. (2019). Rozwój i stan krajobrazu językowego – przypadek języka wilamowskiego. *Adeptus*, 2019(14). <https://doi.org/10.11649/a.1981>